



Eligiusz Dymowski OFM

Współczesne wyzwania dla życia franciszkańskiego w świetle dokumentu pokapitulnego 2021

Wstęp

Nie jest dzisiaj żadną tajemnicą, że żyjemy w czasach najbardziej dynamicznego rozwoju ludzkiej myśli i zarazem największego kryzysu tożsamości człowieka. W ciągu ostatnich kilku minionych dekad stworzyliśmy społeczeństwo, które za wszelką cenę z całą mocą pragnie udowodnić, że tylko całkowita wolność może dać rozumnemu człowiekowi pełną rację jego istnienia i uczynić go szczęśliwym, który nie potrzebuje już „abstrakcyjnego boga”, rzekomego stwórcę i pana całego wszechświata. Od zakończenia epoki Oświecenia, nie było chyba w nowożytnej historii takiej dynamiki i presji, aby uwolnić ludzki rozum od jakiegokolwiek pokusy metafizyki i jej duchowości¹. Stąd też wszelkie objawy wiary i religijności na wielu ustach – mówiąc oględnie – wywołują niekiedy jedynie delikatnie drwiący i pobłażliwy uśmiech. Społeczeństwo postmodernistyczne kreuje nową wizję

¹ „Radykalne żądanie wolności, które kształtowało się od oświecenia, szczególnie w linii zapoczątkowanej przez Rousseau, i które dzisiaj nadal wpływa na świadomość społeczną, nie chciało być ani z czegoś, ani ku czemuś, ale zupełnie wolne”. [...] „Być zupełnie wolnym, bez konkurencji innej wolności, bez «od» i «dla» – za taką postawą kryje się nie obraz Boga, ale bożka”, Joseph Ratzinger, *Prawda i wolność. Rozważania o współczesności*, Przełożył Ryszard Zajączkowski, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 158. 159–160.

przyszłości świata i człowieka², gdzie wiara w Boga, o czym już dawno pisał Joseph Ratzinger, schodzi na płaszczyznę dowolnej gry, chociaż do tej pory dotyczyła ona istoty ludzkiego życia. Trzeba mieć zatem tę świadomość – podkreśla niemiecki teolog – „gra w wiarę jest zupełnie czymś innym niż przyjęcie wiary i życie nią. Jeśli wiarę potraktujemy jako grę, to nie da nam ona drogowskazów na drodze życia, lecz tylko ją przyozdobi. Nie pomoże nam ani w życiu, ani w śmierci. Przyniesie jedynie zmiany i trochę oświetli drogę – ale tylko trochę, więc nie wystarczy ani do życia, ani do umierania”³.

Nic też tak mocno nie wzburza dziś krytyków wiary, jak nieustannie odkrywane w całym Kościele liczne skandale, które mają rzekomo kompletnie pozbawić duchowej władzy i tak – według nich – dogorywający w swoim zakłamaniu hierarchiczny Kościół. Rzeczywiście, wiele ujawnionych faktów boli i zmusza wręcz do świadomej i dojrzałej refleksji nad jakością życia wszystkich „sług i służebnic w winnicy Pańskiej”. Nie da się z pewnością już dłużej niczego zamieść pod dywan i zakłaskać radośnie w dłonie, że przecież tak naprawdę nic się nie stało. Słowa „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19,2), nadal nie tylko nas obowiązują, ale co więcej, stanowią podstawę chrześcijańskiego świadectwa w codziennym życiu. Świętość bowiem jest absolutnym „oddzieleniem” od wszelkiego zła moralnego, wykluczeniem i bezwzględny odrzuceniem grzechu; aby jak najpełniej upodobnić się w świętości do Boga który jest nieskończenie dobry sam w sobie, a także względem stworzeń (*bonum diffusivum sui*).

Musimy zatem poważnie zdawać sobie sprawę, że nie tylko dotyka nas kryzys tożsamości człowieka, ale ten właśnie kryzys ma ogromny wpływ na jakość wyznawanej przez nas wiary, a co za tym idzie, właściwe rozumienie przez nas samych dobrowolnego oddania się i poświęcenia w pełni swojego życia Panu Bogu poprzez zakonną konsekrację. Wielu współbraci przeżywa z tego powodu ogromne dramaty z których nie potrafi się uwolnić. Ich uwikłanie się w „podwójne życie” potwierdza tylko, jak cienka jest granica pomiędzy tym, by żyć tylko dla siebie pod klasztornym dachem i ostrzeżeniem, że „żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo

² „Cała rewolucja seksualna 1968 roku jako wspólny mianownik niosła absolutną niezgodę na jakiegokolwiek ograniczenia. Ta absolutna niezgoda wiąże się z odrzuceniem ograniczeń stawianych zarówno przez kulturę – tak zwane stereotypy kulturowe – jak i tych stawianych przez prawo moralne. Zakazane zakazywać!”, Ks. Robert Skrzypczak w rozmowie z Pawłem Chmielewskim, *Ogień w Kościele. Nadzieja w czasach kryzysu*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2021, s. 126.

³ Joseph Ratzinger, *Prawda i wolność. Rozważania o współczesności*, s. 105.

jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie»” (Łk 16, 13).

Czterysta lat istnienia naszej franciszkańskiej Prowincji Matki Bożej Anielskiej, trzeba nam świętować w znaczenie szerszym kontekście, a mianowicie, jakim jest rozważanie i upamiętnienie początków doświadczenia wiary przez Biedaczną z Asyżu i jego nawrócenie, zwłaszcza rozmowa z Ukrzyżowanym Chrystusem u św. Damiana, poprzez Regułę, którą dał swoim braciom, Greccio i górę stygmatów Alwernię, aż do rocznicy jego kanonizacji w 2028 roku. To naprawdę czas naszej radości z bycia braćmi mniejszymi, posłanymi, aby głosić światu Ewangelię. Jest to również czas naszego rachunku sumienia, zgodnie z napomnieniem Serafickiego Ojca: „Wszyscy bracia niech będą katolikami, niech żyją i mówią po katolicku. Gdyby który słowem lub postępowaniem odstąpił od wiary i życia katolickiego i nie poprawił się, należy go z naszego braterstwa usunąć. I wszystkich duchownych i zakonników uważamy za panów w sprawach dotyczących zbawienia duszy, a nie sprzeciwiających się zasadom naszego zakonu; i szanujemy w Panu ich stan, urząd i posługę”⁴.

Zaproszeni do słuchania świata i rozważania Ewangelii

W kontekście powyższych słów chcemy teraz przyjrzeć się bliżej Dokumentowi Końcowemu Kapituły Generalnej 2021⁵ naszego Zakonu, aby móc nie tylko przyjmując go jako jeden z kolejnych ważnych tekstów, ale przede wszystkim uświadomić sobie, że Pan Historii przemawia do nas również i dzisiaj, a Jego wymagania są takie same, jakie skierował przed wiekami do synów Izraela: „Ja jestem Pan, Bóg twój, który cię wyprowadził z ziemi egipskiej, z domu niewoli. Nie będziesz miał bogów cudzych obok Mnie!” (Wj 20, 1–2).

Dramat pandemii COVID-19, który na dwa lata zachwiał spokojem świata, nie pozostał bez wpływu również na dotychczasowe życie wspólnot Kościoła, które w wielu miejscach musiały zmierzyć się ze śmiercią swoich bliskich. Ten czas

⁴ Św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona*, rozdział 19.

⁵ Zakon Braci Mniejszych, *Odpowiadając na zaproszenie Ducha Świętego jako bracia mniejsi w Kościele i świecie. Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021* (przyjęty 17 lipca 2021), https://ofm.org/uploads/old_site/sites/9/2021/10/Doc_finale_POL_8_10_2021.pdf, (dostęp: 7.01.2023).

pozwoił nam zobaczyć, że życie tu, na ziemi, jest naprawdę tylko przez chwile i za każdym razem trzeba nam, braciom mniejszym, pytać się, jakie są nasze właściwe priorytety i oczekiwania. Wbrew pozorom sytuacja pandemii okazała się w pewnym sensie powiększającym szkłem przez które lepiej można teraz zobaczyć w jakiej duchowej kondycji jesteśmy my wszyscy, przynależący do globalnej społeczności.

Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że Zakon Braci Mniejszych, od rozpoczęcia pandemii był pierwszym zakonem w Kościele, który „zebrał się, aby wypełnić obowiązek odbycia kapituły generalnej w wymiarze ogólnoświatowym” (nr 4). Słuchać i czytać „znaki czasu” nie jest jakimś odkrywczym zadaniem dla uczniów Chrystusa. Niemniej jednak za każdym razem i w każdym momencie dają one poczucie, jak napisze nowo wybrany minister generalny br. Massimo Fusarelli – „że również nasze czasy, choć niełatwe, dają jednak okazję do słuchania Ewangelii i znalezienia dzisiaj celu i słów życia, które pomogą nam odnowić naszą wizję”.

Całym sercem powinniśmy Bogu dziękować za to, że pomimo zmieniających się epok, święty Franciszek i jego sposób życia, nadal cieszą się zaskakującą aktualnością i wciąż znajdują się nowi jego naśladowcy, którzy nie wahają się przyjąć taki sposób życia, jaki wyznaczył dla całego Zakonu Biedaczyna, „aby żyć w posłuszeństwie, w czystości i bez własności oraz zachowywać naukę i iść śladami Pana naszego Jezusa Chrystusa”⁶. Droga ta jednak dla wielu powołanych również i dzisiaj okazuje się niezwykle trudna do pogodzenia z mentalnością i oczekiwaniami współczesnego świata. Jak zauważa papież Franciszek „fakt wiary w Boga i oddawania Mu czci nie gwarantuje życia, jakie podoba się Bogu. Osoba wierząca może nie być wierna temu, czego ta sama wiara od niej wymaga, a jednak może czuć się blisko Boga i uważać się za godniejszą od innych”⁷. Stąd też w ich sercach rodzą się rozczarowania, frustracje, zawiedzione ambicje, urojone choroby czy nawet fałszywe oskarżenia innych, aby tylko usprawiedliwić siebie i na swój sposób interpretować rozumienie życia zakonnego, a w nim osobistego szczęścia. Tymczasem Reguła Zakonu Braci Mniejszych nie kryje przed nikim doświadczenia trudności, ale stawia jasno sprawę, że każdy, kto chce być w tej wspólnotie musi liczyć się z trudnościami, których na pewno mu nie zabraknie. „Reguła odchodzi od tego, co jest bliskie współczesnemu człowiekowi, czyli stawiania swojego ja i swoich pragnień na pierwszym miejscu. Przeciwnie,

⁶ Św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona*, rozdział 1.

⁷ Ojciec Święty Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*, (3 października 2020), nr 74.

wzywa do zapomnienia o sobie i pamiętania wyłącznie o Chrystusie, który powołuje i jest Mistrzem”⁸. Być skutecznym narzędziem w ręku Boga, to znacznie coś więcej, niż tylko wierzyć Bogu. Jest to nieustanne wezwanie do rozpoczynania od nowa, aby inni widząc nasze zmagania i trudy, sami jeszcze bardziej radowali się ze swojej wiary. Dlatego Dokument Kapituły Generalnej wyraźnie podkreśla, że „z racji naszego zobowiązania, aby na wzór św. Franciszka być *braćmi mniejszymi*, ludzie pragną od nas czegoś więcej. Nie można nigdy bać się, aby ‘zacząć na nowo’, ponieważ, jak nam przypomniiał Tomasz z Celano, św. Franciszek u kresu swojego życia «nie sądził, że już osiągnął cel, ale nieustrudzenie trwał w świętym nastawieniu na nowe i zawsze chciał zaczynać od początku» (1Cel 103)⁹. Tylko żyjąc dobrze i odpowiedzialnie duchem Ewangelii jako brat i jako wspólnota, można wypełnić sumiennie powierzone nam zadania i w ten właśnie sposób wiarygodnie, osobistym przykładem życia, głosić dobrą nowinę. Naszym duchowym „logo” braci mniejszych są bowiem zarówno dobrowolna *minoritas*, jak i *fraternitas* w świecie i Kościele¹⁰. Wyraźnie podkreślił ten aspekt również papież Franciszek w swoim „Przesłaniu” do braci zebranych na Kapitulę Generalnej 19 lipca 2021 roku¹¹.

Życie w pokucie i umniejszaniu

Obniżenie się poziomu życia moralnego i religijnego, zwłaszcza zachodnich społeczeństw, kryzys chrześcijańskich rodzin, nieustannie zmniejszająca się liczba braci w świecie, coraz większe trudności ekonomiczne związane z utrzymaniem niektórych klasztorów lub wręcz zamykanie ich, nie mogą obniżyć i usprawiedliwiać jakiegokolwiek miałości naszego franciszkańskiego powołania. Głód Boga wciąż pozostaje nienasycony we współczesnym świecie. Dawni mistrzowie życia

⁸ Zdzisław J. Kijas, *Reguła i życie. Czego dziś uczy św. Franciszek*, Wydawnictwo Bratni Zew, Kraków 2022, s. 92.

⁹ *Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 10.

¹⁰ Tamże, nr 11.

¹¹ „...penso alle vostre comunità, chiamate a essere umile presenza profetica in mezzo al Popolo di Dio e testimonianza per tutti di fraternità e di vita semplice e gioiosa”. Papież Franciszek, *Messaggio del Santo Padre ai partecipanti al Capitolo Generale dell’Ordine dei Frati Minori*, 19 lipca 2021 <https://www.vatican.va/content/francesco/it/messages/pont-messages/2021/documents/20210715-messaggio-fratiminori.html>, (dostęp: 7.01.2023).

duchowego wiedzieli, że gdy zabraknie wiarygodnych i wymagających zarówno od siebie, jak i od innych świadków w przekazywaniu Ewangelii, z łatwością wkradnie się również w mury klasztorne przyzwolenie na lubieżność, czyli innymi słowy na wewnętrzne zepsucie. To zaś zepsucie zaczyna się wtedy, gdy grzech przestaje boleć i powszednie, kiedy przestaje budzić w nas bojaźń Bożą i wewnętrzną udrękę i nie odczuwamy już z tego powodu żadnego dyskomfortu¹². Powołanie zakonne staje się wówczas pozornie tylko na jakiś czas bezpiecznym schronieniem dla moich i tylko moich interesów. Przed takim stylem myślenia już dawno przestrzegał św. Augustyn, mówiąc: *superbia nascosta, luxuria manifesta* – ukryta pycha objawia się w nachalnej lubieżności. Czyż wobec tego mogą nas zatem dziwić takie oto słowa zapisane w omawianym Dokumencie: „Jako kapituła generalna [...] wciąż wzywamy naszych braci na całym świecie do podjęcia konkretnych działań wspierających i promujących ‘ducha modlitwy i pobożności’ (1 Reg 5,3; LA 2), który jest fundamentem naszego braterskiego życia oraz naszej misji”¹³? Nikt nie bierze powołania do służby w Kościele sam z siebie, ale to Bóg zaprasza człowieka do współpracy, a gdy ten Mu dobrowolnie odpowie, wtedy On powierza wielki skarb wiary w ludzkie kruche naczynie gliniane. Jakże wymownie wyraził tę prawdę ks. prof. Józef Tischner: „We wszystkich klasztorach franciszkańskich – mówi – panuje wiara, że Bóg obecny jest we wzajemności. Kiedy człowiek jest sam, kiedy ucieka od drugiego człowieka – wtedy nie ma wzajemności, wtedy Bóg znajduje się obok niego, wtedy Bóg znajduje się między ludźmi. Możemy powiedzieć, że ten franciszkański Bóg, Jezus Chrystus, nie przychodzi do nas ani z drzew, ani z burz, ani z pięknej słonecznej pogody. On przychodzi do nas z wnętrza serca ludzkiego otwartego na wzajemność. Tutaj ludzie ofiarują sobie Boga. Ale nie mieliby Go, gdyby byli w samotności. Bóg jest między nimi. [...] Ale nikt z nas nie miałby tego Boga jako daru, gdyby obok niego nie pojawił się drugi człowiek”¹⁴.

Duchowość franciszkańska zdecydowanie opiera się na fundamencie tajemnicy Chrystusowej Męki i Krzyża. To właśnie przed ukrzyżowanym Zbawicielem asycki Biedaczyna złożył całą swoją ufność Bogu, porzucając dotychczasowe światowe życie lekkoducha i marzyciela. Dlatego – podkreśla to Dokument Kapituły – „dwoma charakterystycznymi cechami duchowości św. Franciszka są: doświadczenie

¹² Zob. Ks. Robert Skrzypczak w rozmowie z Pawłem Chmielewskim, *Ogień w Kościele. Nadzieja w czasach kryzysu*, s. 130–131.

¹³ *Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 15.

¹⁴ Cyt. za: Tomasz Ponikło, *Tischner. Nadzieja na miarę próby. Ostatnie słowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 125–126.

ciągłego nawracania się i życie pokuty”¹⁵. Bez tego pragnienia i tej świadomości każdy brat mniejszy zawsze będzie uważał swoje zakonne powołanie za zbyt trudne i wymagające, oderwane od „zdrowej” rzeczywistości, uciekając wcześniej lub później w świat łatwej wygody i przyjemności. Na pewno nie jeden z nas zna tego typu przypadki braci, którzy pobłądziwszy, nie uznali tego typu zachowania za osobistą klęskę i zdradę Boga i nie podjęli żadnej pokuty.

Zarówno ciągle osobiste pragnienie nawrócenia, jak i peryferie współczesnego świata są tym najbardziej właściwym polem dla naszej misji i powołania. To właśnie tam, franciszkański duch modlitwy, pokuty i pobożności może przyczynić się do zmiany mentalności ducha tego świata, zapatrzonego egoistycznie we własne siły i osiągnięcia. Za żadną cenę nie wolno zatem rezygnować nam z dążenia do pełnej prawdy, ulegając pokusie zniechęcenia, znużenia czy wypalenia, zamykając się wewnątrznie przed ożywiającą nasze umysły i serca siłą Ducha Świętego¹⁶. Akceptacja siebie posiada przecież swe źródło w doświadczeniu miłości Trójcy Przenajświętszej, a miłość ta wyzwala człowieka z postaw obronnych, agresywnych wobec innych oraz leczy człowieka z uczucia leku, zazdrości, zagrożenia, które są najczęściej przyczyną zakonnego zniechęcenia. Dlatego – jak czytamy w Dokumentie – „Nie ma możliwości, aby cofnąć się wstecz; trzeba znaleźć nowy sposób postępowania. Tego musimy przestrzegać, aby być wiernymi zarządcami licznych dóbr, które powierzyli nam nasi darczyńcy”¹⁷.

Ku bardziej świadomej i odpowiedzialnej przyszłości

Naszym franciszkańskim powołaniem jest nie tylko droga osobistej pokuty i nawrócenia, droga misji w nieustannym dążeniu ku górze, ale to również

¹⁵ *Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 17.

¹⁶ Warto w tym miejscu przytoczyć słowa zachęty papieża Franciszka skierowane do Kapituły Generalnej: „...non lasciate che l'ansia e il timore vi impediscono di aprire i cuori al rinnovamento e alla rivalizzazione che lo Spirito di Dio suscitain voi e tra di voi. [...] Non dimenticate che uno sguardo rinnovato, capace di aprirci al futuro di Dio, lo riceviamo dalla vicinanza con i poveri, le vittime delle moderne schiavitù, i profughi e gli esclusi di questo mondo”, Papież Franciszek, *Messaggio del Santo Padre ai partecipanti al Capitolo Generale dell'Ordine dei Frati Minori*, 19 lipca 2021.

¹⁷ *Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 21.

pokorna nauka szacunku wobec siebie, jak i całego człowieczeństwa, które potrzebuje wyjaśnienia Boga, bo od Boga pochodzi. Potrzebuje również wybawienia od zła, którego w sobie doświadcza. I chociaż Dokument Kapituły stwierdza, abyśmy nigdy nie stracili z oczu faktu, że jesteśmy przede wszystkim braćmi¹⁸, to jednak nie do końca wyzwala to nas z poczucia indywidualizmu i egoistycznych postaw wobec innych. Samo bowiem nazywanie siebie braćmi nie oznacza jeszcze, że mamy braterskie serce, skłonne do poświęceń i szczerzej refleksji. Papież Franciszek w „*Evangelii gaudium*” zwraca się do nas wprost: „My, wszyscy chrześcijanie, niepozorni i mali, lecz mocni w miłości Bożej – jak św. Franciszek z Asyżu – jesteśmy powołani do zatroszczenia się o kruchość ludu i świata, w którym żyjemy”¹⁹.

Być może dlatego właśnie na nowo dziś trzeba braciom mniejszym „odczarować” dość powszechnie propagowaną sentymentalno-poetycką postać Biedaczyny z Asyżu, o czym m.in. tak napisał w swojej książce Guido Vignelli: „Główne zniekształcenie, jakiemu została poddana postać św. Franciszka, to ukazywanie go jako osoby sentymentalnej, głupkowatej, bez charakteru, niezdolnej do stawiania czoła konfliktom i zgodliwej”²⁰. Seraficki Ojciec miał świadomość kim jest, jaką przeszedł osobistą drogę nawrócenia i komu chce służyć. Nigdy nie sprzeciwił się Kościołowi, a tworząc wspólnotę braci mniejszych, od samego początku dążył, aby włączyć ją w struktury eklezjalne i powierzył jej służebną rolę współpracy. „Prawdą jest – pisze Guido Vignelli – że odmówił «klerykalizacji» swojego zakonu, jednak odmowa ta miała na celu jedynie uniknięcie przyjmowania funkcji, zaszczytów i dóbr, lecz nie wykluczała włączenia kleru, do którego sam Franciszek zgodził się wstąpić jako kleryk, a następnie również jako diakon”²¹.

Przyszłość Zakonu będzie zawsze o tyle klarowna, o ile jego członkowie będą nieustannie gotowi na przyjęcie Ewangelii w duchu pokuty i umartwienia oraz nie będą troszczyć się jedynie o samych siebie, ale będą mieć otwarte umysły i serca jako wspólnota misyjna i ewangelizująca. „Najpierw trzeba usłyszeć, a potem się zmienia stosunek do świata. Jeśli się robi odwrotnie, to wtedy robi się parodię tej

¹⁸ Tamże, nr 24.

¹⁹ Ojciec Święty Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium*. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie, (24 listopada 2013), nr 216.

²⁰ Guido Vignelli, *Święty Franciszek odkłamywany. Obrona Serafickiego Ojca przed progresywistycznymi fałszerstwami*, Biblioteka Polonia Christiana, Kraków 2021, s. 21.

²¹ Tamże, s. 63.

sytuacji. Wtedy człowiek zachowuje się w religii jak ten, który wszedł do muzeum. Nie czuje piękna dzieła sztuki, ale ma przewodnik, w którym jest napisane, że to arcydzieło i trzeba się zachwycić. Wtedy on się zachwyca, nawet nie patrząc na arcydzieło”²². Brak otwarcia się, entuzjazmu i kreatywności sprzyja tylko niezadowoleniu, a co za tym idzie powolnemu umieraniu takiego powołania. Trzeba więc przeżywać naszą teraźniejszość z pasją, opowiadając o swojej historii tak, aby nie tracić bogactwa charyzmatów i darów, które wtedy tak umacniają rodzinę zakonną, że jej członkowie mają wciąż szczere poczucie przynależności do niej i pragnienie trwania w niej aż do końca.

„Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie” (Mt 10,8). Są to słowa wypowiedziane przez Jezusa, gdy wysłał apostołów do szerzenia Ewangelii, aby Jego Królestwo było propagowane przez gesty bezinteresownej miłości. Dlatego nie wolno nam nigdy zapominać, że każda forma naszej misyjnej ewangelizacji jest następstwem darmowego powołania przez Boga. Wszystko czymkolwiek możemy się chlubić i czym chwalić, tak naprawdę nie ma większego znaczenia przed Bogiem, jeśli sami nie będziemy potrafili zbudować z Nim autentycznej więzi i przyjaźni, mając przy tym na uwadze, że nasza droga powołania polegać musi na świadomym i dojrzałym porzuceniu świata. Zatem najpierw trzeba wszystko zostawić, iść za Chrystusem i być z Nim, a dopiero później przemierzać razem we wspólnocie drogi ewangelizacji, które wskazuje nam Kościół, a nie nasze zachcianki czy ambicje. Dla św. Franciszka absolutną regułą była Ewangelia. Jego ideałem był Chrystus i całkowite duchowe przylgnięcie do Niego, aby móc rzeczywiście wyznaczyć „Bóg mój i wszystko”, a złożone śluby posłuszeństwa, ubóstwa i czystości miały sens tylko po to, aby zrealizować tę namiętą miłość do Zbawiciela. Dlatego – jak czytamy w Dokumencie – „nasza przyszłość nie zależy tylko od liczb, ale od jakości i autentyczności naszego życia Ewangelią”²³. Bez wzajemnego zaufania, pomocy oraz osobistej i wspólnotowej modlitwy, trudno będzie również i w przyszłości odnaleźć w pełni naszą tożsamość w tym: „czego Bracia «nade wszystko powinni pragnąć: posiąść Ducha Pańskiego wraz z Jego uświęcającym działaniem» (Rb 10,8), a wtedy dołączyć nasze «działanie» w tym wymiarze, aby łatwiej przeżywać bardzo powszechną pokusę pojmowania naszego zadania duszpasterskiego

²² Józef Tischner, *Miłość w czasach niepokoju. Niepublikowane wykłady*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2021, s. 88.

²³ *Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 35.

jako braterskie potwierdzenie samych siebie, stawania się «ojcami» naszych dzieł»²⁴. Zarówno Kościół, jak i codzienność stawia osobom konsekrowanym bardzo konkretne pytanie o wierność w powierzonych i realizowanej misji, której celem jest przecież głoszenie Dobrej Nowiny, a przez to uświęcenie i zbawienie całego świata. Pośród niepewności i różnych lęków nie możemy pozwolić sobie, aby nie słuchać tego, co mówi do nas Duch Święty. „Jesteśmy bowiem współpracownikami Ducha, który zawsze pozostaje aktorem naszej historii. W ten sposób możemy najlepiej odnaleźć naszą tożsamość w «działaniu» zakorzenionym w zależności – od Boga i Wspólnoty – aby stawało się ono coraz bardziej «agape», wolnym i bezinteresownym darem, «projektem» Boga dla jego Królestwa»²⁵.

Zakończenie

Miłość musi mieć w sobie smak szlachetnego współodczuwania i godności. Tylko w ten sposób każdy brat w Zakonie będzie mógł w pełni zrealizować swoją misję i konsekrację wedle potrzeb Kościoła, Wspólnoty oraz swoich możliwości. Nikt na tej drodze nie jest ani wykluczony, ani mniej ważny. Ewangelia, która dla św. Franciszka z Asyżu „stała się początkiem oraz miejscem, z którego nieustannie czerpał siłę i inspirację”²⁶, jest najważniejszym przedmiotem nauczania w szkole Chrystusa. Zdarzyć się może, że w którymś momencie nadejdzie pokusa ucieczki z tej szkoły, ponieważ jest zbyt wymagająca, a nasze wyniki rozczarowują, wtedy warto – być może po raz pierwszy – uświadomić sobie, że w takich momentach nikt z nas nie jest sam, a Bóg – podobnie jak proroka Jeremiasza zapewnia: „Nie lękaj się ich, bo ja jestem z tobą, by cię chronić” (Jr 1, 8). Idea braterstwa, do której dążył Seraficki Ojciec Franciszek, nie może stać się we współczesnym świecie utopią barwnych frazesów na ustach jego duchowych synów. W głoszeniu Ewangelii ogromne znaczenie ma to, aby to nam zależało, by jej treści naprawdę stawały się naszym pokarmem codziennym, a jej piękno zostało lepiej dostrzeżone i odbierane przez wszystkich. Nie możemy więc za żadną cenę kompromisu ze złem ustawiać na tej drodze. Wiara zachowuje zawsze pewien aspekt krzyża, który jest naszą siłą

²⁴ Giacomo Bini, *Zakon dzisiaj. Refleksje i perspektywy*, Rzym 2000, s.20–21.

²⁵ Tamże, s. 21.

²⁶ Massimo Fusarelli, *Wprowadzenie. Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*.

w walce z mocami ciemności. To również dzięki wierze zostaliśmy włączeni do tej braterskiej Wspólnoty z którą pragniemy dzielić do końca nasze dole i niedole. Dlatego jesteśmy zobowiązani, aby uważnie słuchać jeden drugiego, jak najlepiej poznawać i rozumieć siebie nawzajem, cieszyć się z sukcesów innych i z odpowiedzialnością pomóc także duchowo słabszym braciom powstać z upadków. Duch braterstwa i pobożności daje nam taką właśnie wolność, aby ubogacać siebie nawzajem wiarą silną i bez obłudy, pamiętając przy tym, że Bóg wciąż ufa nam i posyła do nas braci, którzy pragną oddać Mu całe swoje życie z prawdziwej dla Niego miłości.

WSPÓŁCZESNE WYZWANIA DLA ŻYCIA FRANCISZKAŃSKIEGO W ŚWIETLE DOKUMENTU POKAPITULNEGO 2021

(Streszczenie)

Nie jest dzisiaj żadną tajemnicą, że żyjemy w czasach najbardziej dynamicznego rozwoju ludzkiej myśli i zarazem największego kryzysu tożsamości człowieka. W ciągu ostatnich kilku minionych dekad stworzyliśmy społeczeństwo, które za wszelką cenę z całą mocą pragnie udowodnić, że tylko całkowita wolność może dać rozumnemu człowiekowi pełną rację jego istnienia i uczynić go szczęśliwym, który nie potrzebuje już „abstrakcyjnego boga”, rzekomego stwórcę i pana całego wszechświata.

Musimy poważnie zdawać sobie sprawę, że nie tylko dotyka nas kryzys tożsamości człowieka, ale ten właśnie kryzys ma ogromny wpływ na jakość wyznawanej przez nas wiary, a co za tym idzie, właściwe rozumienie przez nas samych dobrowolnego oddania się i poświęcenia w pełni swojego życia Panu Bogu poprzez zakonną konsekrację. Chcemy zatem przyrzeć się bliżej „Dokumentowi Końcowemu Kapituły Generalnej 2021” naszego Zakonu, który został przyjęty przez Braci 17 lipca tegoż roku. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że Zakon Braci Mniejszych (OFM), od rozpoczęcia pandemii był pierwszym zakonem w Kościele, który „zebrał się, aby wypełnić obowiązek odbycia kapituły generalnej w wymiarze ogólnoświatowym” (nr 4). Jak napisze nowo wybrany minister generalny br. Massimo Fusarelli – „również nasze czasy, choć niełatwe, dają jednak okazję do słuchania Ewangelii i znalezienia dzisiaj celu i słów życia, które pomogą nam odnowić naszą wizję”.

Pomimo zmieniających się epok, święty Franciszek i jego sposób życia, nadal cieszą się zaskakującą aktualnością i wciąż znajdują się nowi jego naśladowcy, którzy nie wahają się

przyjąć taki sposób życia, jaki wyznaczył dla całego Zakonu Biedaczyna, „aby żyć w posłuszeństwie, w czystości i bez własności oraz zachowywać naukę i iść śladami Pana naszego Jezusa Chrystusa”. Droga ta jednak dla wielu powołanych również i dzisiaj okazuje się niezwykle trudna do pogodzenia z mentalnością i oczekiwaniami współczesnego świata. Stąd też w ich sercach rodzą się rozczarowania, frustracje, zawiedzione ambicje, urojone choroby czy nawet fałszywe oskarżenia innych, aby tylko usprawiedliwić siebie i na swój sposób interpretować rozumienie życia zakonnego, a w nim osobistego szczęścia.

Zarówno ciągle osobiste pragnienie nawrócenia, jak i peryferie współczesnego świata są tym najbardziej właściwym polem dla naszej misji i powołania. To właśnie tam, franciszkański duch modlitwy, pokuty i pobożności może przyczynić się do zmiany mentalności ducha tego świata, zapatrzonego egoistycznie we własne siły i osiągnięcia. Za żadną cenę nie wolno zatem rezygnować nam z dążenia do pełnej prawdy, zamykając się wewnątrznie przed ożywiającą nasze umysły i serca siłą Ducha Świętego.

Przyszłość Zakonu będzie zawsze o tyle klarowna, o ile jego członkowie będą nieustannie gotowi na przyjęcie Ewangelii w duchu pokuty i umartwienia oraz nie będą troszczyć się jedynie o samych siebie, ale będą mieć otwarte umysły i serca jako wspólnota misyjna i ewangelizująca. Brak otwarcia się, entuzjazmu i kreatywności sprzyja tylko niezadowoleniu, a co za tym idzie powolnemu umieraniu takiego powołania. Dla św. Franciszka absolutną regułą była Ewangelia. Jego ideałem był Chrystus i całkowite duchowe przyłgnięcie do Niego, aby móc rzeczywiście wyznaczyć „Bóg mój i wszystko”, a złożone śluby posłuszeństwa, ubóstwa i czystości miały sens tylko po to, aby zrealizować tę namiętną miłość do Zbawiciela.

Miłość musi mieć w sobie smak szlachetnego współodczuwania i godności. Tylko w ten sposób każdy brat w Zakonie będzie mógł w pełni zrealizować swoją misję i konsekrację wedle potrzeb Kościoła, Wspólnoty oraz swoich możliwości. Nikt na tej drodze nie jest ani wykluczony, ani mniej ważny. Ewangelia, która dla św. Franciszka z Asyżu „stała się początkiem oraz miejscem, z którego nieustannie czerpał siłę i inspirację, jest najważniejszym przedmiotem nauczania w szkole Chrystusa. Wiara zachowuje zawsze pewien aspekt krzyża, który jest naszą siłą w walce z mocami ciemności. To również dzięki wierze zostaliśmy włączeni do tej braterskiej Wspólnoty z którą pragniemy dzielić do końca nasze dole i niedole. Dlatego jesteśmy zobowiązani, aby uważnie słuchać jeden drugiego, jak najlepiej poznawać i rozumieć siebie nawzajem, cieszyć się z sukcesów innych i z odpowiedzialnością pomóc także duchowo słabszym braciom powstać z upadków. Duch braterstwa i pobożności daje nam taką właśnie wolność, aby ubogacać siebie nawzajem wiarą silną i bez obłudy,

pamiętając przy tym, że Bóg wciąż ufa nam i posyła do nas braci, którzy pragną oddać Mu całe swoje życie z prawdziwej dla Niego miłości.

Słowa kluczowe: Kapituła Generalna OFM, kryzys zakonnej tożsamości, odnowa wiary, wyzwania na przyszłość

CONTEMPORARY CHALLENGES FOR FRANCISCAN LIFE IN THE LIGHT OF THE POST-CHAPTER DOCUMENT 2021

(Summary)

It is no secret today that we live in times of the most dynamic development of human thought and at the same time the utmost crisis of human identity. Over the past few decades, we have created a society that wants to prove with all its might that only total freedom can give a rational man the full reason for his existence and make him happy, a society who no longer needs an „nonfigurative god”, the alleged creator and master of all of the universe.

We must seriously realize that we are not only affected by a crisis of human identity, but this very crisis has a huge impact on the quality of the faith we profess, and thus on the proper understanding by ourselves of voluntary surrender and dedication of our lives fully to the Lord through religious consecration. We therefore want to take a closer look at the “Final Document of the 2021 General Chapter” of our Order, which was adopted by the Friars on July 17 of this year. It is not without significance that the Order of Friars Minor (OFM), since the beginning of the pandemic, was the first order in the Church that „gathered to fulfill the obligation to hold a general chapter in a worldwide facet” (no. 4). As the newly elected Minister General, Fr. Massimo Fusarelli writes – „also our times, though not easy, offer an opportunity to listen to the Gospel and find the purpose and words of life that will help us renew our vision”.

Despite the changing eras, Saint Francis and his way of life are still surprisingly relevant today, and new followers do not hesitate to adopt the way of life he the Poverello has decreed for the entire Order: “to live in obedience, chastity and without possessions, and to follow the teaching and the footsteps of our Lord Jesus Christ.” However, for many of those called today, this path proves to be extremely difficult to reconcile with the mentality and expectations of the modern world. Hence, disappointments, frustrations, failed ambitions, imaginary diseases or even false accusations of others are born in their hearts, only to justify themselves as well as interpret the way of religious life and personal happiness in their own way.

Both the unceasing personal desire for conversion and the peripheries of the modern world are the most right field for our mission and vocation. It is there that the Franciscan spirit of prayer, penance and piety can contribute to changing the mentality of the spirit of this world, selfishly focused on its own strengths and achievements. Therefore, we must not give up striving for the full truth at any price, closing ourselves internally against the power of the Holy Spirit that animates our minds and hearts.

The future of the Order will always be clear to the extent that its members are constantly ready to receive the Gospel in a spirit of penance and mortification, and are not concerned only for themselves, but have open minds and hearts as a missionary and evangelizing community. The lack of openness, enthusiasm and creativity only fosters dissatisfaction, and thus the slow demise of such a vocation. For St. Francis, the absolute rule was the Gospel. His ideal was Christ and total spiritual adherence to Him in order to truly profess „my God and my all,” and vows of obedience, poverty, and chastity made sense only to implement his passionate love for the Savior.

Love must have the flavor of noble compassion and dignity. Only in this way will every brother in the Order be able to fully realize his mission and consecration according to the needs of the Church, the Community and his abilities. No one on this path is either excluded or less important. The Gospel that for St. Francis of Assisi “became the beginning and the place from which he constantly extracted strength and inspiration, is the most important issue in the school of Christ. Faith always retains an aspect of the cross that is our strength in the fight against the powers of darkness. It is also thanks to faith that we have been included in this fraternal community with which we want to share our downfalls and misery to the end. Therefore, we are obliged to listen carefully to one another, to get to know and understand each other as best as possible, to rejoice in the successes of others, and to help responsibly our spiritually weaker brothers rise from their failures. The spirit of brotherhood and religiousness gives us such freedom to enrich each other with a strong faith without hypocrisy, remembering that God still trusts us and sends us to brothers who want to give Him all their lives out of true love for Him.

Keywords: OFM General Chapter, crisis of religious identity, renewal of faith, challenges for the future

BIBLIOGRAFIA

- Bini G., *Zakon dzisiaj. Refleksje i perspektywy*, Rzym 2000, s. 20–21.
- Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*, nr 10.
- Św. Franciszek, *Reguła niezatwierdzona*, rozdział 19.
- Ojciec Święty Franciszek, Encyklika *Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*, (3 października 2020), nr 74.
- Ojciec Święty Franciszek, Adhortacja apostolska *Evangelii gaudium. Ogłoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie*, (24 listopada 2013), nr 216.
- Papież Franciszek, *Messaggio del Santo Padre ai partecipanti al Capitolo Generale dell'Ordine dei Frati Minori*, 19 lipca 2021.
- Fusarelli M., *Wprowadzenie. Dokument końcowy Kapituły Generalnej 2021*.
- Kijas Z. J., *Reguła i życie. Czego dziś uczy św. Franciszek*, Wydawnictwo Bratni Zew, Kraków 2022, s. 92.
- Ponikło T., *Tischner. Nadzieja na miarę próby. Ostatnie słowa*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 125–126.
- Ratzinger J., *Prawda i wolność. Rozważania o współczesności*, Przełożył Ryszard Zajączkowski, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 158. 159–160.
- Skrzypczak Robert w rozmowie z Pawłem Chmielewskim, *Ogień w Kościele. Nadzieja w czasach kryzysu*, Wydawnictwo Esprit, Kraków 2021, s. 126.
- Tischner J., *Miłość w czasach niepokoju. Niepublikowane wykłady*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2021, s. 88.
- Vignelli G., *Święty Franciszek odkłamany. Obrona Serafickiego Ojca przed progresywistycznymi fałszerstwami*, Biblioteka Polonia Christiana, Kraków 2021, s. 21.